

FACHOWCY DLA GÓRNICICTWA. W siedzibie Polskiej Grupy Górniczej spotkali się parlamentarzyści, przedstawiciele spółek górniczych i szkół kształcących w zawodach potrzebnych górnictwu. Szkoły chcą kształcić fachowców, spółki chcą ich zatrudniać, ale nie wiadomo, czy będzie dużo chętnych do nauki w klasach o profilu górniczym. Górnictwo już nie jest sexy dla młodzieży. Krzysztof Sitarski, poseł Kukiz'15, zajmie się współpracą spółek węglowych ze szkołami kształcącymi przyszłych górników. To reakcja na informacje o spadku zainteresowania zawodami górniczymi. Szkoły mają kłopoty z naborem do klas górniczych. Wynikają one między innymi z tego, że na początku drugiej dekady XXI wieku spółki zachęcały do kształcenia się w tych specjalnościach, obiecywały zatrudnienie, a w czasie kryzysu wycofały się z obietnic. Między innymi dlatego górnictwo przestało być najbardziej atrakcyjnym pracodawcą na Śląsku. Inne branże oferują porównywalne zarobki, lżejszą pracę i możliwości rozwoju zawodowego. W codziennych informacjach w prasie, radiu, telewizji i Internecie funkcjonuje ostry podział na górnictwo i przemysł innowacyjny. Absolwenci wolą gospodarkę innowacyjną. Liczą się dla nich modne opinie, a nie fakty.

SŁAWOMIR STARZYŃSKI

Polska Grupa Górnicza chce mieć nie tylko wykształconych górników, ale także fachowców w dziedzinach uznawanych za nowoczesne.

– Zależy nam nie tylko na klasycznym wykształceniu górniczym. Będziemy również potrzebować mechatroników, absolwentów kierunków elektrotechnicznych i elektronicznych. W porozumieniu z dyrektorami szkół będą tworzone klasy kształcące niezbędnych specjalistów – mówi wiceprezes PGG Jerzy Janczewski.

Wkrótce okaże się, czy inicjatywa spółek górniczych i szkół wzbudzi zainteresowanie wśród absolwentów gimnazjów.

– W szkołach zawodowych i technikach kształcących dla górnictwa jest dramatyczna sytuacja. Ministrowie Krzysztof Tchórzewski i Grzegorz Tobiszowski, do których zwróciłem się z tym problemem, zobowiązali mnie do zorganizowania wsparcia dla zatrudnienia uczniów i absolwentów szkół górniczych oraz do prowadzenia programu stypendialnego – powiedział poseł Krzysztof Sitarski. Razem z senatorem Wojciechem Piechą spotkali się 29 maja w siedzibie Polskiej Grupy Górniczej z przedstawicielami JSW, PGG i Taurona Wydobycie. Po spotkaniu wzięli udział w konferencji prasowej.

KOPALNIA? TO NIE ATRAKCJA

Praca w kopalni nie jest atrakcyjna dla absolwenta szkoły średniej i wyższej uczelni. Z powodu kryzysu w spółkach węglowych wprowadzono programy oszczędnościowe. Część uprawnień górniczych (tzw. przywilejów) została zawieszona. Polityka klimatyczna Unii Europejskiej powoduje, że górnictwo nie jest już traktowane jako pracodawca, który zagwarantuje zatrudnienie aż do emerytury. Unia chce wyeliminować węgiel z gospodarki.

Absolwenci szkół unikają wiązania się z górnictwem, które ma łatkę archaicznego przemysłu. Młodzi górnicy zwalniali się z pracy w kopalni. Jeżeli po 2018 roku znów nastąpiłby kryzys w górnictwie i redukcja zatrudnienia, nawet na osłony socjalne finansowane przez państwo nie będzie można liczyć. Zgodnie z prawem unijnym ostatni rok, kiedy państwo może wspierać restrukturyzację, to rok 2018.

– Górnictwo już nie jest pracodawcą gwarantującym wszystko. Jeżeli za pracę pod ziemią młody górnik zarobi netto około 2700–3000 złotych miesięcznie, to woli za te pieniądze pracować w każdej innej firmie – mówi Paweł Kołodziej, przewodniczący FZZG JSW SA. – JSW miała podpisane umowy ze szkołami kształcącymi specjalistów potrzebnych w kopalniach. Przyszedł kryzys, wstrzymano przyjęcia, absolwenci zostali na lodzie. Czy teraz zdecydują się przyjść do górnictwa? Nie wiem – mówi Ryszard Piechoczek, radny z Jastrzębia-Zdroju. – Na posiedzeniach rady Jastrzębia-Zdroju poruszaliśmy ten problem. Przedstawiciele szkół i miasta zwracali się do zarządu JSW z prośbą o pomoc. Odpowiedź była jedna: Mamy kryzys, nie możemy wywiązać się z obietnic. Nie wiem, czy teraz da się odbudować nadszarpnięte zaufanie do firmy – dodaje radny Piechoczek.

JSW ZNÓW PRZYJMUJE

Artur Wojtków, wiceprezes ds. pracy i polityki społecznej JSW, przyznaje, że Spółka w latach 2014–2015 podjęła decyzję, że nie będzie przyjmować nowych pracowników na miejsca zwalniane przez odchodzących na emeryturę.

– Ofiarami tych decyzji byli między innymi absolwenci szkół, wobec których nie wywiązaliśmy się z podjętych zobowiązań. Mogą czuć do nas żal – przyznał wiceprezes Wojtków. – JSW walczyła o przetrwanie. Szukaliśmy oszczędności wszędzie – dodał.

W latach 2016–2017 z kopalń Jas-Mos i Krupiński, które zostały przekazane do SRK, odeszło ok. 4 tys. pracowników. W ich miejsce nie zatrudniano kandydatów do pracy w kopalniach Spółki. Teraz sytuacja ma się zmienić, ponieważ zarząd JSW podjął decyzję odwołującą blokadę przyjęć.

Jastrzębska Spółka Węglowa podpisała umowy ze Starostwem Powiatowym w Gliwicach (kopalnie Knurów-Szczygłowice i Budryk), miastem Jastrzębie, a w trakcie zawierania jest umowa z gminą Pawłowice (kopalnia Pniówek). Szkoły z rejonów tych kopalń będą przygotowywać specjalistów potrzebnych do pracy pod ziemią.

– Mogę z optymizmem zapewnić młodzieży, że będziemy starali się w pełnym zakresie wypełnić umowy. Mamy też listy dawnych absolwentów, jeśli tylko będą chcieli podjąć

Kopalnia be



W siedzibie Polskiej Grupy Górniczej spotkali się parlamentarzyści, przedstawiciele spółek górniczych i szkół kształcących

pracę, przyjmujemy ich zgłoszenia i rozważymy zatrudnienie – zapewniał wiceprezes JSW.

TAURON PODPISAŁ UMOWY PATRONACKIE

Marcin Nastawny, dyrektor wykonawczy ds. personalnych Taurona Wydobycie, poinformował, że w Jaworznie, Libiążu i Brzeszczach zostały podpisane umowy patronackie ze szkołami. W tych miastach działają kopalnie spółki. – Największym dobrem są pracownicy. Możemy spokojnie patrzeć w przyszłość, ponieważ przyjmujemy do pracy absolwentów szkół, którzy są właściwie przygotowani. Oni czują klimat danego zakładu górniczego – mówił dyrektor Nastawny.

Szkoły, z którymi Tauron podpisał umowy patronackie, kształcą w specjalnościach technik górnik, technik mechatnik i technik elektryk.

INFORMACJA WICEPREZESA PGG DS. PRACOWNICZYCH JERZEGO O WSPÓŁPRACY SPÓŁKI Z PLACÓWKAMI



KSZTAŁCĄCYMI MŁODZIEŻ W ZAWODACH GÓRNICZYCH: Jeszcze w Kompanii Węglowej, czyli poprzedniczce Polskiej Grupy Górniczej, taka współpraca została nawiązana w 2004 roku. Na przestrzeni 10 lat – do roku 2014 – udzielono 8416 gwarancji zatrudnienia dla uczniów szkół zawodowych i techników.

W roku 2015 w związku z trudną sytuacją ekonomiczną spółki Kompania Węglowa SA zawiesiła udzielanie gwarancji zatrudnienia dla uczniów podejmujących naukę w szkołach objętych porozumieniami o współpracy, ale w dalszym ciągu czyniła starania, by wywiązać się ze zobowiązań wobec uczniów posiadających wcześniej udzielone gwarancje zatrudnienia. Przyjęcia absolwentów posiadających gwarancje zatrudnienia odbywały się sukcesywnie, w miarę posiadanych możliwości kadrowych i z uwzględnieniem założeń Planu Techniczno-Ekonomicznego: W roku 2015 przyjęto do pracy 151 absolwentów, w latach 2016–2017 (do 30.04.2017 roku) zatrudniono 1305 absolwentów.

Liczba uczniów, którym w latach poprzednich udzielono gwarancji zatrudnienia, przedstawia się następująco: 841 uczniów powinno ukończyć naukę do czerwca 2017 roku;